



The Holy See

BOŻONARODZENIOWE ORĘDZIE «URBI ET ORBI» PAPIEŻA FRANCISZKA

*Aula Błogosławieństw
Piątek, 25 grudnia 2020 r.*

[Multimedia]

Drodzy bracia i siostry, dobrych Świąt Bożego Narodzenia!

Chciałbym przekazać wszystkim orędzie, które Kościół głosi w tę uroczystość słowami proroka Izajasza: „Dziecię nam się narodziło, Syn został nam dany” (Iz 9,5).

Narodziło się dziecko: narodziny są zawsze źródłem nadziei, to rozkwitające życie, to obietnica przyszłości. A to Dziecię Jezus „nam się narodziło”: to „nam” nie ma granic, przywilejów ani wykluczeń. Dziecię, które Dziewica Maryja urodziła w Betlejem, narodziło się dla wszystkich: jest Ono „synem”, którego Bóg dał całej rodzinie ludzkiej.

Dzięki temu Dziecięciu, wszyscy możemy zwracać się do Boga, nazywając go „Ojcem”, „Tatusiem”. Jezus jest Jednorodzonym. Nikt inny nie zna Ojca, jak On. Ale przyszedł na świat właśnie po to, by objawić nam oblicze Ojca niebieskiego. W ten sposób, dzięki temu Dziecięciu, wszyscy możemy się nawzajem nazywać i naprawdę być braćmi: z każdego kontynentu, z każdego języka i kultury, z naszymi tożsamościami i różnicami, a jednak wszyscy jesteście braćmi i siostrami.

W tym momencie dziejowym, naznaczonym kryzysem ekologicznym oraz poważną niestabilnością gospodarczą i społeczną, pogłębioną przez pandemię koronawirusa, bardziej niż kiedykolwiek potrzebujemy braterstwa. A Bóg nam je oferuje, dając nam swojego Syna Jezusa: nie braterstwo składające się z pięknych słów, abstrakcyjnych ideałów, mglistych uczuć... Nie. Braterstwo oparte

na prawdziwej miłości, zdolnej do spotkania drugiego, który jest inny niż ja, do współczucia jego cierpieniom, do zbliżenia się do niego i do zaopiekowania się nim, nawet jeśli nie jest z mojej rodziny, mojej grupy etnicznej, mojej religii. Jest różny ode mnie, ale jest moim bratem, moją siostrą. A dotyczy to również stosunków między narodami i państwami: wszyscy braćmi!

W Boże Narodzenie celebруемy światło Chrystusa, który przychodzi na świat i przychodzi dla wszystkich: nie tylko dla niektórych. Dziś, w tym czasie ciemności i niepewności z powodu pandemii, pojawiają się różne światła nadziei, jak odkrycia szczepionek. Ale, aby te światła mogły rozświetlać i nieść nadzieję całemu światu, muszą pozostawać do dyspozycji wszystkich. Nie możemy zgodzić się, aby zamknięte nacjonalizmy nie pozwalały nam żyć jako prawdziwa rodzina ludzka, jaką jesteśmy. Nie możemy też godzić się, aby nas zwyciężył wirus radykalnego indywidualizmu i by uczynił nas nieczułymi na cierpienie innych braci i siostr. Nie możemy stawiać siebie samego przed innymi, stawiając prawa rynku i patenty ponad prawa miłości i zdrowia ludzkości. Proszę wszystkich: przywódców państw, przedsiębiorców, organizacje międzynarodowe, aby promowali współpracę, a nie konkurencję, i by szukali rozwiązań dla wszystkich: szczepionki dla wszystkich, zwłaszcza dla najslabszych i potrzebujących w każdym regionie naszej planety. Na pierwszym miejscu najslabsi i potrzebujący!

Niech Dzieciątko z Betlejem pomoże nam zatem być dyspozycyjnymi, szczodrymi i solidarnymi, zwłaszcza wobec osób najslabszych, chorych i tych wszystkich, którzy w obecnym czasie znaleźli się bez pracy lub przeżywają poważne trudności z powodu ekonomicznych następstw pandemii, jak również wobec kobiet, które w tych miesiącach kwarantanny doznały przemocy domowej.

W obliczu wyzwania, które nie zna granic, nie można wznosić barier. Wszyscy znajdujemy się w tej samej łodzi. Każda osoba jest moim bratem. W każdym dostrzegam odzwierciedlenie oblicza Boga, a w tych, którzy cierpią, widzę Pana, który prosi o moją pomoc. Widzę Go w chorym, ubogim, bezrobotnym, usuniętym na margines, w imigrancie i uchodźcy: wszyscy braćmi i siostrami!

W dniu, w którym Słowo Boże stało się dzieckiem, zwróćmy wzrok ku nazbyt wielu dzieciom, które na całym świecie, a zwłaszcza w Syrii, Iraku i Jemenie, wciąż płacą wysoką cenę wojny. Niech ich twarze wstrząsną sumieniami ludzi dobrej woli, aby wzięto pod uwagę przyczyny konfliktów i odważnie dołożono starań na rzecz budowania pokojowej przyszłości.

Niech to będzie okres sprzyjający rozładowaniu napięć na całym Bliskim Wschodzie i we wschodniej części Morza Śródziemnego.

Niech Dziecię Jezus uleczy rany umiłowanego narodu syryjskiego, który od prawie dziesięciu lat jest wyczerpany wojną i jej skutkami, jeszcze bardziej pogłębionymi przez pandemię. Niech przyniesie pocieszenie narodowi irackiemu i wszystkim tym, którzy są zaangażowani w proces pojednania, zwłaszcza jazydom, którzy zostali ciężko doświadczeni przez ostatnie lata wojny.

Niech przyniesie pokój Libii i pozwoli, aby nowy etap toczących się obecnie negocjacji położył kres wszelkim formom wrogości w tym kraju.

Niech Dziecię z Betlejem obdarzy braterstwem ziemię, na której się urodziło. Oby Izraelczycy i Palestyńczycy mogli odzyskać wzajemne zaufanie, by szukać sprawiedliwego i trwałego pokoju poprzez bezpośredni dialog, potrafiący przezwyciężyć przemoc i typowe dla tego regionu urazy, aby zaświadczyć wobec świata o pięknie braterstwa.

Niech gwiazda, która rozświetliła noc Bożego Narodzenia będzie przewodnikiem i otuchą dla narodu libańskiego, aby w obliczu trudności, z jakimi się boryka, przy wsparciu społeczności międzynarodowej nie zatracił nadziei. Niech Księżę Pokoju pomoże przywódcom kraju odłożyć na bok interesy partykularne i zaangażować się, z powagą, uczciwością i przejrzystością, aby Liban mógł podążać drogą reform i kontynuować swoje powołanie do wolności i pokojowego współistnienia.

Niech Syn Najwyższego wspiera działania wspólnoty międzynarodowej i krajów zaangażowanych w kontynuację zawieszenia broni w Górskim Karabachu, a także we wschodnich regionach Ukrainy, oraz w promowanie dialogu jako jedynej drogi prowadzącej do pokoju i pojednania.

Niech Boże Dziecię ulży cierpieniom mieszkańców Burkina Faso, Mali i Nigru, dotkniętych poważnym kryzysem humanitarnym, u podstaw którego leży ekstremizm i konflikty zbrojne, ale także pandemia i inne klęski żywiołowe. Niech położy kres przemocy w Etiopii, gdzie z powodu starć wiele osób jest zmuszonych do ucieczki. Niech przyniesie pocieszenie mieszkańcom regionu Cabo Delgado w północnym Mozambiku, ofiarom przemocy międzynarodowego terroryzmu. Niech zachęca przywódców Sudanu Południowego, Nigerii i Kamerunu do kontynuowania podjętej drogi braterstwa i dialogu.

Niech Odwieczne Słowo Ojca będzie źródłem nadziei dla kontynentu amerykańskiego, szczególnie mocno dotkniętego koronawirusem, który pogłębił wiele przytłaczających go cierpień, często spotęgowanych przez konsekwencje korupcji i handlu narkotykami. Niech pomoże w przezwyciężeniu ostatnich napięć społecznych w Chile i położy kres cierpieniom narodu wenezuelskiego.

Niech Król Niebios chroni gnębionych klęskami żywiołowymi mieszkańców południowo-wschodniej Azji, a zwłaszcza na Filipinach i w Wietnamie, gdzie liczne burze spowodowały powodzie o niszczycielskich skutkach dla rodzin zamieszkujących te ziemie, prowadząc do ofiar śmiertelnych, szkód dla środowiska naturalnego i konsekwencji dla lokalnej gospodarki.

A myśląc o Azji, nie mogę zapomnieć o ludzie Rohingja: niech Jezus, urodzony jako ubogi pośród ubogich, wniesie nadzieję w ich cierpienia.

Drodzy bracia i siostry,

„Dziecię nam się narodziło” (Iz 9, 5). Przyszło, aby nas zbawić! Głosi nam Ono, że cierpienie i zło nie mają ostatniego słowa. Pogodzenie się z przemocą i niesprawiedliwością oznaczałoby odrzucenie radości i nadziei Bożego Narodzenia.

W tym świątecznym dniu kieruję swoje myśli szczególnie do tych, którzy nie dają się przytłoczyć niekorzystnym okolicznościom, ale starają się nieść nadzieję, pociechę i wsparcie, niosąc pomoc tym, którzy cierpią i towarzysząc osobom samotnym.

Jezus narodził się w stajni, ale otoczony miłością Dziewicy Maryi i świętego Józefa. Syn Boży, rodząc się w ciele, uświęcił miłość rodzinną. Moje myśli kierują się w tej chwili do rodzin: do tych, które nie mogą się dziś zjednoczyć, jak również do tych, które są zmuszone do pozostania w domu. Niech Boże Narodzenie będzie dla wszystkich okazją do ponownego odkrycia rodziny jako kolebki życia i wiary; miejsca gościnnej miłości, dialogu, przebaczenia, braterskiej solidarności i wspólnie dzielonej radości, źródła pokoju dla całego rodzaju ludzkiego.

Wszystkim życzę dobrego Bożego Narodzenia.